

KS. WŁODZIMIERZ BIELAK

KSIĄDZ IDZI BENEDYKT RADZISZEWSKI
– CZCICIEL SERCA JEZUSOWEGO

FATHER IDZI BENEDYKT RADZISZEWSKI
– WORSHIPPER OF THE SACRED HEART OF JESUS

Abstract. The idea of the Sacred Heart of Jesus, present in the Church for a long time, began to take the form of a cult in the 17th century. The turning point in promoting this kind of devotion came with the revelations to St Margaret Alacoque. Additionally, the Polish Church made a significant contribution to this matter. In the 1760s, Polish bishops submitted a memorandum to Pope Clement XIII regarding the approval of the cult of the Sacred Heart of Jesus. The Holy See's response was positive and the cult was approved in Poland. The 19th century was a period of the consecration of individual countries to the Sacred Heart of Jesus, and these processes culminated in Leo XIII's encyclical *Annum sacrum*, in which the Pope consecrated the human race to the Sacred Heart of Jesus. During the interwar period in Poland a great number of families entrusted themselves to the Sacred Heart of Jesus. Rev. Idzi Radziszewski was born, grew up, was educated and worked in the atmosphere described above. Imbued with reverence for the Sacred Heart of Jesus, he shaped his personality referring to the ideals which stemmed from this devotion. These ideals guided him in his relations with others and inspired him to establish a Catholic university in Lublin. This institution aimed to serve God and country and to educate the Catholic elite who would devote themselves to Polish society and the Church, in the spirit of love whose source is the Sacred Heart of Jesus.

Keywords: Idzi Radziszewski; Catholic University of Lublin; Sacred Heart of Jesus.

Ksiądz Idzi Radziszewski jest najbardziej znany jako twórca Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, założyciel periodyku *Ateneum Kapłańskie* oraz

Ks. dr hab. WŁODZIMIERZ BIELAK, prof. KUL – Sekcja Historii Kościoła i Patrologii, Instytut Nauk Teologicznych na Wydziale Teologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II; adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: wlodzimierz.bielak@kul.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-3883-5615>.

nauczyciel i wychowawca we Włocławku, Petersburgu i Lublinie. W opracowaniach dotyczących jego osoby mniej uwagi poświęcono duchowości, jaką przeżywał¹, a przecież osobowość człowieka, kształtowana wiarą i religią, ma zasadniczy wpływ na sposób jego działania i oddziaływania w społeczeństwie.

Ten artykuł ma przybliżyć sylwetkę ks. Radziszewskiego właśnie w kontekście idei i ideałów, jakimi żył i jakimi kierował się podejmując realizację dzieł swojego życia i które pozostawił jako spuściznę dla potomnych. W szczególności chcemy zwrócić uwagę na rolę jednego z najpopularniejszych w jego epoce kultów, jakim cieszyło się Serce Jezusowe.

Ksiądz Radziszewski nie pozostawił po sobie bezpośredniego świadectwa pozwalającego na odtworzenie jego przekonań związanych z kultem Serca Jezusowego, ale sprawa nie jest stracona, bowiem dysponujemy relacjami świadków związanych w jakiś sposób z jego osobą. Ich wspomnienia posłużą nam za źródło do poznania tej kwestii. W szczególności chodzi o wspomnienie pochodzące od jednego z najbliższych jego współpracowników, ks. Piotra Kremera². Ważne informacje zawiera również reminiscencja pióra bp. Leona Fulmana³.

1. ROZWÓJ KULTU SERCA JEZUSOWEGO W POLSCE

Kościół polski wpisał się w trwający przez stulecia rozwój kultu Serca Jezusowego. Początki tego kultu sięgają epoki średniowiecza i można by je wiązać z rozwojem kultu człowieczeństwa Jezusa, który nasilił się po zamieszczeniu, jakie wprowadziły błędne nauki Berengariusza z Tour na temat przeistoczenia chleba i wina w Ciało i Krew Chrystusa. Ogólnie i w pewnym uproszczeniu mówiąc, Berengariusz zaprzeczał możliwości transsubstancjacji, skłaniając się ku idei duchowej obecności Jezusa w chlebie i winie. Z czci oddawanej Jezusowi, jako człowiekowi, i konsekrowanej hostii po-

¹ Pewne wzmianki znajdujemy np. w pracach Grażyny Karolewicz: *Ksiądz Idzi Benedykt Radziszewski 1871–1922* (Lublin: Polihymnia, 1998), 120; „Lowanium w życiu i działalności ks. Idziego Radziszewskiego”, *Ateneum Kapłańskie* 72, t. 94, z. 1(1980): 74, 80.

² Piotr Kremer, *Ś.p. ks. dr Idzi Radziszewski założyciel i pierwszy rektor Uniwersytetu Katolickiego w Lublinie* (Włocławek: Księgarnia Powszechna i Druk. Diecezjalna, 1922) (odbitka z „Kroniki Diecezji Kujawsko-Kaliskiej”).

³ Marian Leon Fulman, „Ś.p. Ks. Rektor Idzi Radziszewski, ozdoba i pochodnia kleru polskiego”, *Wiadomości Diecezjalne Lubelskie* 4, z. 1(1922): 69.

wstało w 1263 r. święto Bożego Ciała. Na tę zależność wskazali biskupi polscy w 1765 r. w memoriale do papieża Klemensa XIII⁴.

O związku czci Serca Jezusowego z Eucharystią nauczali w średniowieczu św. Albert Wielki i mistrz Eckhart – dominikanie. Kult Serca Jezusowego był związany głównie z klasztorami i rozwijał się od XII wieku. Był też związany z nauczaniem mistyków, np. św. Mechtyldy, św. Gertrudy. W wiekach następnych w propagowanie czci Serca Jezusowego włączyli się jezuita i pijarzy. Wielkim jego propagatorem był Jan Eudes (†1680), założyciel Kongregacji Jezusa i Marii, twórca oficjum i mszy świętej o Najświętszym Sercu Jezusa. Do ogromnej popularności tego kultu przyczyniły się objawienia, jakie otrzymywała św. Małgorzata Alacoque (†1690). Od jej czasów Zgromadzenie Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny (wizytki) rozwijało nabożeństwo do Serca Jezusowego. Podejmowało ono też starania w Stolicy Apostolskiej o oficjalne zatwierdzenie kultu. Do lat sześćdziesiątych XVIII wieku nie udało się jednak uzyskać zgody papieskiej, mimo że wysiłki te wspierali biskupi i władcy. Na przeszkodzie stawało zapewne zbyt mocne ukierunkowanie na cześć serca, jako organu ciała Jezusa, co można dostrzec w wywodach jezuita J. Gaiffeta, wielkiego głosiciela czci Serca Jezusowego⁵.

Ogromne zasługi w rozwoju i ugruntowaniu czci Serca Jezusowego położył Kościół polski. W XVII wieku swoją twórczość teologiczną rozwijał jezuita Kasper Drużbicki, uważany za prekursora oficjalnego kultu Serca Jezusowego na ziemiach polskich. Jego najważniejsze dzieło w tym zakresie, *Meta cordium*, datowane najpóźniej na rok 1627, czyni z niego prekursora czci Serca Jezusowego w Polsce⁶. Należy zauważyć, że utwór ten wyprzedza chronologicznie twórczość wspomnianego Jana Eudesa, nie mówiąc już o objawieniach św. Małgorzaty Alacoque, które miały miejsce w latach 1673–1675. Dla Kaspra Drużbickiego Serce Jezusa było mieszkaniem duszy Zbawiciela, tego wszystkiego, co dobre, a jako związane z naturą boską, źródłem Bożej miłości Osób Trójcy Świętej i miłości Boga do Kościoła. Przedmiotem kultu

⁴ Leszek Poleszak, *Serce Jezusa w dokumentach Kościoła* (Kraków: Dehon, 2006), 554 nn. Dokument ten omawia Ireneusz Słoma, „250 lat liturgicznego kultu Serca Jezusowego w Polsce – Memoriał biskupów polskich z 1765 roku”, *Roczniki Teologiczne* 62, z. 8(2015): 145–158.

⁵ Jerzy Misiurek, *Źródło życia i świętości. Polska teologia kultu Najświętszego Serca Jezusa* (Lublin: TN KUL, 2014), 15–22.

⁶ Stanisław Szymański i Jerzy Misiurek, „Prekursor kultu Serca Jezusowego”, *Ateneum Kapałskie* 55, t. 66, z. 1 (1963): 139 nn.

było więc fizyczne serce Jezusa przepełnione Bóstwem⁷. Ożywczego ducha w rozwój kultu Serca Jezusowego w Polsce wlały oczywiście objawienia św. Małgorzaty, które przenikały do polskich wizytek za sprawą przełożonej klasztoru warszawskiego Marii Eleonory d'Apchan de Ponsein, przybyłej do Polski z Francji i utrzymującej kontakty ze świętą wizjonerką. Odtąd warszawski klasztor stał się jednym z centrów kultu Serca Jezusowego. Kult publiczny zawdzięcza swe początki pijarowi, o. Paulinowi Wiązkiewiczowi (†1729), który wprowadził nabożeństwo ku czci Serca Jezusowego w kościele Pijarów w Warszawie i założył pierwsze bractwo Najświętszego Serca Jezusowego (1706). Zaczęła rozwijać się twórczość teologiczna i dewocyjna pijarów poświęcona Sercu Jezusa, powstawały kolejne bractwa.

Wiek XVIII to również okres zabiegów Kościoła polskiego w Stolicy Apostolskiej o oficjalne zatwierdzenie kultu. Początkowo nie przynosiły one pozytywnych skutków, mimo że petycje składali biskupi i król August III Sas. Dopiero w 1765 r. papież Klemens XIII zatwierdził dla Polski oficjum i mszę świętą o Sercu Jezusowym, odpowiadając w ten sposób na memoriał biskupów polskich⁸. Odtąd kult rozwijał się bardzo prężnie, ale należy wspomnieć, że już między rokiem 1706 a 1765 powstało w Polsce ponad 80 bractw Serca Jezusowego. Szerzenie kultu, jako jedną z głównych idei swej działalności, przyjęli jezuiti. W ich zamyśle cześć oddawana Sercu Jezusowemu była ściśle związana z Eucharystią, w tym z częstą komunią świętą⁹. Była to prawdopodobnie jedna z ostatnich zdobyczy Kościoła polskiego w okresie przedrozbiorowym.

W okresie zaborów kult podupadł. Wiązało się to z likwidacją zakonu jezuitów w roku 1773, kasatami innych zakonów, rozwojem józefinizmu oraz z akcją zwalczania przejawów czci Serca Jezusowego na mocy postanowienia cesarza Józefa II. Sytuacja zaczęła się zmieniać, gdy papież Pius IX rozszerzył kult Serca Jezusowego na cały Kościół (1856), a jezuiti powrócili do istnienia (1814). W drugiej połowie XIX wieku powstały w Polsce przeszczepione z Francji: Bractwo Straży Honorowej Najświętszego Serca Pana Jezusa związane z zakonem wizytek i Apostolstwo Modlitwy kierowane przez jezuitów, które ogromnie propagowały kult Serca Jezusowego. Z kultem tym związane były tzw. intronizacje, czyli poświęcenia rodzin Najświęszemu Sercu Jezusa, których w Polsce do 1930 r. dokonano ponad 141

⁷ Jerzy Misiurek, *Historia i teologia polskiej duchowości katolickiej*, t. 1 (Lublin: RW KUL, 1994), 229.

⁸ Misiurek, *Źródło życia i świętości*, 32.

⁹ Waclaw Schenk, „Służba Boża”, w: *Historia Kościoła w Polsce*, red. Bolesław Kumor, t. 1, cz. 2 (Poznań: Pallottinum, 1974), 501.

tysięcy¹⁰. W 1872 r. Mieczysław kard. Ledóchowski oddał archidiecezję gnieźnieńską i poznańską Sercu Jezusowemu, a w setną rocznicę objawień św. Małgorzaty Alacoque to samo uczynił papież Pius IX w odniesieniu do całego Kościoła, zaś papież Leon XIII w 1899 r. poświęcił mu cały rodzaj ludzki w ogłoszonej w 1899 r. encyklice *Annum sacrum*.

2. ŚRODOWISKO ROZWOJU DUCHOWOŚCI SERCJAŃSKIEJ U KS. IDZIEGO RADZISZEWSKIEGO

W takiej atmosferze rozwoju kultu Serca Jezusowego przyszedł na świat, wzrastał i działał ks. Idzi Radziszewski. Trudno jednoznacznie stwierdzić, które czynniki decydowały w największym stopniu o ukierunkowaniu jego duchowości na kult Serca Jezusowego. Autentyczna religijność człowieka należy zasadniczo do sfer najbardziej intymnych i wewnętrznych i z trudem poddaje się badaniu. Przy takim problemie badawczym musielibyśmy sięgać do osobistych zwierzeń, o takie po upływie dziesięcioleci, jakie minęły od śmierci ks. Radziszewskiego, jest z oczywistych względów trudno. Ksiądz Radziszewski nie pozostawił bezpośredniego świadectwa mogącego odkryć źródła jego pobożności związanej z Sercem Jezusowym. Możemy jedynie domyślać się, że ogromna popularność tegoż kultu w Polsce i w ogóle w Europie na przełomie XIX i XX wieku wywarła wpływ na formację przyszłego rektora KUL.

Drugim, obok rodzimego, środowiskiem kształtującym osobowość ks. Radziszewskiego było otoczenie ks. Merciera, późniejszego prymasa Belgii i kardynała, na uniwersytecie katolickim w Lowanium. Na tej uczelni przebywał ks. Radziszewski w latach 1898-1900. To okres dość krótki, ale pozostawił trwałe ślady w jego życiu. Chodzi najpierw o to, że Belgia jako pierwszy kraj w Europie został oddany Sercu Jezusowemu¹¹. Region francuski, do którego możemy zaliczyć też Belgię, promieniował na świat ideą kultu Serca Jezusowego, zwłaszcza dzięki objawieniom otrzymanym przez św. Małgorzatę. W Belgii ten kult był bardzo żywy, co na gruncie religijnym zbliżało do siebie środowiska belgijskie i polskie. Wśród duchownych studentów Wyższego Instytutu Filozoficznego zamieszkałych w Seminarium Leona XIII (obie instytucje stworzone przez ks. Merciera) pielęgnowano zapewne duchowość

¹⁰ Hieronim E. Wyczawski, „Działalność religijna i społeczna”, w: *Historia Kościoła w Polsce*, red. Bolesław Kumor i Zdzisław Obertyński, t. 2, cz. 2 (Poznań: Pallottinum, 1979), 53–54.

¹¹ Włodzimierz Mocydlarz, *Serce Jezusa w liturgii* (Kraków: Petrus, 2009), 25.

nacechowaną m.in. czcią Serca Pana Jezusa, tym bardziej że instytutowi temu patronował papież, który w 1899 r. poświęcił ludzkość Sercu Jezusa. Trudno przypuszczać, by ta akcja papieża nie wpłynęła na mentalność i religijność tego środowiska. W tym seminarium mieszkał również ks. Radziszewski. Jego mentorem, wychowawcą i prawdziwym przewodnikiem duchowym był ks. Mercier. Być może to właśnie on umacniał ks. Idziego w przywiązaniu do Serca Jezusowego. Ze swoim mentorem utrzymywał korespondencję prawdopodobnie do końca życia. Jego zachowane listy do kardynała ukazują tę duchową więź, jaka tworzy się między prawdziwym mistrzem a uległym sile jego autorytetu uczniem¹².

3. PRZEJAWY KULTU SERCA JEZUSOWEGO W ŻYCIU KS. RADZISZEWSKIEGO

O ile źródła religijności ks. Radziszewskiego, skoncentrowanej wokół Serca Jezusowego, możemy określić jedynie na podstawie poszlak, o tyle o faktycznym jego przywiązaniu do tej idei mamy już świadectwa pewne, chociaż nie bezpośrednie, bo sam, jak się wydaje, nie obnosił się z tym ani nie pozostawił świadectw pisanych.

Jest sprawą pewną, że ks. Radziszewski był człowiekiem pobożnym i wrażliwym na ówczesną sytuację Kościoła i w ogóle społeczeństwa. Nieobce mu były aktualne prądy w religijności i umysłowości tamtych czasów. Trudno oprzeć się wrażeniu, że późniejsze oddanie KUL Sercu Jezusowemu wynikało zarówno z osobistych przekonań i przeżyć ks. Radziszewskiego, jak i żywotnych wówczas trendów poświęcania Sercu Jezusowemu rodzin, diecezji, państw, a wreszcie całego Kościoła. W każdym razie żywe zainteresowanie kultem Serca Jezusowego przejawiał już jako alumn seminarium duchownego we Włocławku. Tak zapamiętał go tamtejszy wykładowca dogmatyki, późniejszy biskup lubelski i wielki kanclerz KUL, Marian Leon Fulman. We wspomnieniach o ks. Radziszewskim zapisał, że przez trzy miesiące prowadził wykład na temat teologii Serca Jezusowego, a z kontekstu wypowiedzi wynika, że czynił to ze względu właśnie na niego. Kleryk Radziszewski wykazywał zaś ogromne zainteresowanie tą problematyką, co przejawiało się w licznych pytaniach, prośbach o bardziej szczegółowe

¹² O związkach z uniwersytetem w Lowanium i wpływie tamtego środowiska na formację ks. Radziszewskiego: Karolewicz, „Lowanium”, 71–84.

wyjaśnianie poszczególnych kwestii i dostarczanie fachowej literatury¹³. Można stąd wnosić, że zamiłowanie do idei Serca Jezusowego musiał wynieść już ze środowiska rodzinnego, parafialnego lub szkolnego, bo trudno przyjąć, że pojawiło się nagle w tak zaawansowanej formie dopiero w okresie pobytu w seminarium duchownym. Pozostawała później ta idea u niego nie tylko w sferze przeżyć religijnych, ale dotykała też umysłu, wiedzy teologicznej, prawdy kształtującej osobowość człowieka i przyszłego naukowca. Postępował zatem ks. Radziszewski zgodnie ze scholastyczną zasadą: *fides querens intellectus*, a scholastyka w jej nowej, neoscholastycznej odsłonie stała się później przedmiotem jego akademickiej działalności.

Najistotniejsze informacje pochodzą od jednego z najbliższych jego współpracowników, który towarzyszył mu aż do ostatnich chwil życia, ks. Piotra Kremera. W swoich wspomnieniach o ks. Radziszewskim opisał jedną z poufnych z nim rozmów, przeprowadzoną w ciszy nocy, przekazując jego słowa wypowiedziane dyskretnie, ale dobitnie. „Gdy pewnego razu jeszcze w Petersburgu o późnej nocy poufnie rozmawialiśmy o przyszłym uniwersytecie, o trudnościach jakie wypadnie pokonać, odrzekł powoli, jakoby głośno myślał, jakby mówił sam do siebie: «Mam wielkie nabożeństwo do Serca Jezusowego i wierzę mocno w jego opiekę i pomoc»¹⁴. To jedno zdanie przeznaczone dla uszu przyjaciela mówi jakże wiele o duchowości wychowawcy młodzieży i pierwszego rektora KUL. Najpierw potwierdza ono rzeczywiste jego przywiązanie do kultu Serca Jezusowego, ale również świadczy o szukaniu w nim inspiracji i siły do działań na rzecz dobra Kościoła i ojczyzny, co przejawiać się będzie właśnie w idei uniwersytetu katolickiego. Już wtedy zamyślał, jak pisze ks. Kramer, by właśnie Sercu Jezusa tak ważnemu w życiu ks. Idziego poświęcić tworzony uniwersytet. I dalej snuł marzenia, aby Serce Jezusowe trwale wpisało się w wizerunek lubelskiej uczelni, a jego kult promieniował na społeczeństwo polskie, jednocząc się z ideą wolnej ojczyzny: „jakby dobrze było mieć pieczęć uniwersytetu z godłem Serca Pana Jezusa i z Orłem polskim, albo jakby w inny sposób zadokumentować, że ono jest patronem naszej uczelni”¹⁵. Uniwersytet w widzialny sposób miał manifestować przesłanie Serca Jezusowego zarówno w sposobie działania, jak i oddziaływania. Trudno oprzeć się wrażeniu, że ks. Radziszewski mógł znajdować inspiracje do takiego myślenia w encyklice *Annum sacrum* papieża Leona XIII, wydanej (1899) w czasie, gdy kształ-

¹³ Fulman, „Ś.p. Ks. Rektor”, 69.

¹⁴ Kremer, *Ś.p. ks. dr Idzi Radziszewski*, 30.

¹⁵ Tamże.

towała się osobowość naukowa ks. Radziszewskiego w Lowanium. Papież widział bowiem w poświęceniu Serca Jezusowemu nadzieję dla ludzkości i tworzonych przez nią społeczności państwowych¹⁶. W każdym razie sposób rozumowania i działania pierwszego rektora KUL wyraźnie koresponduje z myślą papieża. G. Karolewicz zauważa natomiast, że „przez zorganizowanie tej instytucji [KUL] zamierzał ks. Radziszewski wychować kadrę inteligencji katolickiej... Inteligencji tej chciał powierzyć funkcję kierowania krajem, właśnie wtedy wskrzeszonym po przeszło stuletniej niewoli”¹⁷.

Ksiądz Idzi Radziszewski zrealizował swoje marzenia o oddaniu uniwersytetu w opiekę Serca Jezusowego. Dokumenty papieskie wystawione przy erygowaniu KUL zawierają klauzulę poświadczającą fakt poświęcenia uczelni Sercu Jezusa, o którą osobiście wystarał się – jak podkreśla bp Fulman – twórca Uniwersytetu Lubelskiego. W jego zamyśle było też nadanie takiego patrocinium kościołowi akademickiemu. Kierował w tej sprawie supliki do biskupa lubelskiego, jednak w tej sprawie jego starania nie przyniosły rezultatów¹⁸. Mimo to kościół akademicki stał się pewnym centrum kultu Serca Jezusowego, a ksiądz rektor był jego propagatorem wśród młodzieży. Znowświadczy o tym ks. Kramer: „Nabożeństwo czerwcowe odprawia się co rok w kościele przy uniwersytecie i ks. Radziszewski nie szczędzi starań i słów zachęty, aby młodzież do obecności na tym nabożeństwie zachęcić. Uroczystość Serca Jezusowego jest świętem naszym, wtedy sam ksiądz rektor odprawiał sumę, a jeden z profesorów głosił kazanie o Sercu Jezusowym”¹⁹. Z kolei według biskupa Fulmana: „Miał przy tym tak wielkie nabożeństwo do Serca Jezusowego, że królowanie jego z wyżyn uczelni uważał za szczyt marzeń”²⁰. Nie tylko więc sam żył przesłaniem, jakie niosła adoracja Serca Jezusowego, lecz dzielił się i starał zarazić nim swoje otoczenie. Przeniesienie własnych przekonań i doświadczeń religijnych na tworzoną właśnie uczelnię najlepiej świadczy o doniosłości kultu Serca Jezusowego w jego

¹⁶ „Poświęcenie się Sercu Jezusowemu niesie z sobą również nadzieję lepszej rzeczywistości dla państw, ponieważ ma ono moc odnowienia, względnie wzmocnienia więzów łączących z natury społeczności świeckie z Bogiem. Jest to tym ważniejsze, że w ostatnich czasach usiłowano już niejednokrotnie wznieść mur między państwami a Kościołem. (...) I oto dzisiaj oczom naszym daje się widzieć inny znak, ze wszech miar pomyślny znak Boży: Serce Jezusa z zatkniętym u góry krzyżem, jaśniejące wśród płomieni najwspanialszym blaskiem. W nim należy złożyć wszelką nadzieję. W nim trzeba szukać i od niego oczekiwać zbawienia wszystkich ludzi” (Leon XIII, *Encyklika „Annum sacrum”*, w: Poleszak, *Serce Jezusa w dokumentach*, 43).

¹⁷ Karolewicz, „Lowanium”, 79.

¹⁸ Fulman, „Ś.p. Ks. Rektor”, 69.

¹⁹ Kremer, *Ś.p. ks. dr Idzi Radziszewski*, 32.

²⁰ Fulman, „Ś.p. Ks. Rektor”, 69.

życiu – pragnął, by uniwersytet żył tymi samym ideałami, jakie kształtowały jego osobowość.

Wierny koncepcji Serca Jezusa pozostał ks. Idzi Radziszewski do ostatnich swoich dni, które nadeszły dla niego w lutym 1922 r. Leżąc na łożu śmierci chciał, by czytano mu *Litanie do Serca Jezusowego*, jedno z jego ulubionych nabożeństw²¹.

Wreszcie o duchowości ks. Radziszewskiego prześlągniętej ideą kultu Serca Jezusowego świadczy jego postawa życiowa, przejawiająca się w pracy na rzecz uczelni i w relacjach z napotykanymi na co dzień ludźmi. Wspomniany już Memoriał biskupów polskich do papieża Klemensa XIII, przywołując objawienia św. Małgorzaty Alacoque, wskazywał na sens i treść kultu Serca Jezusowego będącego wzorem do naśladowania dla ludzi: „Serce to rozpalone jest tak wielką miłością ku ludziom, że niczego nie pominęło, wyczerpując się i wyniszczając aż do ostateczności, aby im przez najpewniejsze znaki dać świadectwo o tej nieskończonej miłości”²². Właśnie to wielkie poświęcenie, aż do wyniszczenia samego siebie, dla stworzonej swojej uczelni widać w życiu ks. Radziszewskiego. Można by je zilustrować wieloma przykładami, ale niech wystarczy jeden, bardzo wymowny. Cecylia Świderkówna-Petrykowska tak wspominała swoje spotkanie z lekarzem wychodzącym od ks. Radziszewskiego: „Lekarz był pod silnym wrażeniem wizyty u chorego. Zagadnął mnie powiedzeniem: «Biologicznie biorąc ten człowiek nie powinien już żyć, a on przy mnie przyjmuje interesantów i wydaje dyspozycje w sprawie zaopatrzenia uniwersytetu w węgiel. Co za siła ducha»”²³. Miał więc ksiądz rektor wielkie poczucie życiowej misji, która skupiła się w wychowaniu i kształceniu młodzieży dla dobra Kościoła i ojczyzny, które mógł zapewnić tylko dobrze funkcjonujący uniwersytet katolicki. Temu dziełu poświęcił wszystkie swe siły, do czego umocnienia szukał przez całe życie w Sercu Jezusa²⁴.

Pozostało również wiele świadectw studentów i pracowników uczelni pokazujących przepełnioną szacunkiem i praktyczną miłością jego postawę wobec ludzi. Niech za przykład posłuży znów jedno, będące jakimś podsumowaniem wszystkich innych – Eugenia Grzegorzewska tak zapisała: „My,

²¹ Kremer, *Ś.p. ks. dr Idzi Radziszewski*, 33.

²² Poleszak, *Serce Jezusa w dokumentach*, 567.

²³ Grażyna Karolewicz, „Ksiądz Idzi Radziszewski w oczach pierwszych studentów KUL”, *Biuletyn Informacyjny KUL* 1 (1973): 14.

²⁴ Tak też źródło siły duchowej ks. Radziszewskiego postrzegał bp Marian Fulman. Na zakończenie swych wspomnień o jego związkach z kultem Serca Jezusowego napisał: „źródłem potęgi jego ducha była Boska miłość Jezusowa” (Fulman, „Ś.p. Ks. Rektor”, 70).

wychowankowie, chodziliśmy spłoszeni, przybici, bardzo smutni. Szliśmy do jego pokoju przybranego w kiry i kwiaty, patrzyliśmy na naszego drogiego przyjaciela i nie wiedzieliśmy czy modlić się za niego, czy do niego”²⁵. To ostatnie twierdzenie może być poczytane za wyraz opinii o świętości życia ks. Radziszewskiego i jakąś iskrę jego kultu.

ZAKOŃCZENIE

Ksiądz Idzi Radziszewski jest przykładem człowieka, który w swoim życiu zrealizował postulaty starożytnych lub średniowiecznych myślicieli postulujących ścisły związek między głoszoną nauką a sposobem postępowania uczonego. Za dewizę swego życia przyjął Serce Jezusowe i płynące z niego idee poświęcenia i miłości. Żył tym, w co sam wierzył. Przekładało się to na jego relacje z ludźmi nacechowane troską, szacunkiem, życzliwością... Wszystkie swe siły w ostatnim okresie życia poświęcił tworzonemu przez siebie uniwersytetowi, aż do fizycznego wyniszczenia, bo duch pozostał mocny. Siły czerpał ze związku z Chrystusem, który ofiarował ludziom swoje serce. Powinien pozostać więc ks. Radziszewski wzorem do naśladowania dla wszystkich pokoleń katolickich uczonych lub wychowawców.

BIBLIOGRAFIA

- Fulman, Leon Marian. „Ś.p. Ks. Rektor Idzi Radziszewski, ozdoba i pochodnia kleru polskiego”. *Wiadomości Diecezjalne Lubelskie* 4, z. 1(1922): 66–74.
- Karolewicz, Grażyna. *Ksiądz Idzi Benedykt Radziszewski 1871–1922*. Lublin: Polihymnia, 1998.
- Karolewicz, Grażyna. „Ksiądz Idzi Radziszewski w oczach pierwszych studentów KUL”. *Biuletyn Informacyjny KUL* 1(1973): 5–15.
- Karolewicz, Grażyna. „Lowanium w życiu i działalności ks. Idziego Radziszewskiego”. *Ateneum Kapłańskie* 72, t. 94, z. 1(1980): 71–84.
- Kremer, Piotr. *Ś.p. ks. dr Idzi Radziszewski założyciel i pierwszy rektor Uniwersytetu Katolickiego w Lublinie*. Włocławek: Księgarnia Powszechna i Druk. Diecezjalna, 1922.
- Misiurek, Jerzy. *Historia i teologia polskiej duchowości katolickiej*. T. 1. Lublin: RW KUL, 1994.
- Misiurek, Jerzy. *Źródło życia i świętości. Polska teologia kultu Najświętszego Serca Jezusa*. Lublin: TN KUL, 2014.
- Mocydlarz, Włodzimierz. *Serce Jezusa w liturgii*. Kraków: Wydawnictwo Petrus, 2009.
- Poleszak, Leszek. *Serce Jezusa w dokumentach Kościoła*. Kraków: Dehon, 2006.

²⁵ Karolewicz, „Ksiądz Idzi Radziszewski w oczach pierwszych studentów”, 15; Karolewicz, *Ksiądz Idzi Benedykt Radziszewski 1871–1922*, 154.

- Schenk, Waław. „Służba Boża”. W: *Historia Kościoła w Polsce*, red. Bolesław Kumor. T. 1, cz. 2, 500–503. Poznań: Pallottinum, 1974.
- Słoma, Ireneusz. „250 lat liturgicznego kultu Serca Jezusowego w Polsce – Memoriał biskupów polskich z 1765 roku”. *Roczniki Teologiczne* 62, z. 8(2015): 145–158.
- Szymański, Stanisław i Jerzy Misiurek. „Prekursor kultu Serca Jezusowego”. *Ateneum Kapałańskie* 55, t. 66, z. 1(1963): 137–146.
- Wyczawski, Hieronim Eugeniusz. „Działalność religijna i społeczna”. W: *Historia Kościoła w Polsce*, red. Bolesław Kumor i Zdzisław Obertyński. T. 2, cz. 2, 50–69. Poznań: Pallottinum, 1979.

KSIĄDZ IDZI BENEDYKT RADZISZEWSKI
– CZCICIEL SERCA JEZUSOWEGO

Streszczenie

Obecna od dawna w Kościele idea Serca Jezusowego zaczęła przybierać formę kultu od XVII wieku. Decydującą rolę odegrały objawienia otrzymane przez św. Małgorzatę Alacoque, ale wielki wkład w propagowanie i rozwój czci Serca Jezusowego wniósł Kościół polski. W latach sześćdziesiątych XVIII wieku biskupi polscy przedłożyli papieżowi Klemensowi XIII memoriał w sprawie zatwierdzenia tego kultu. Stolica Apostolska odpowiedziała pozytywnie zatwierdzając kult Serca Jezusowego w Polsce. Wiek XIX to okres poświęcania Sercu Jezusowemu poszczególnych państw, a zwieńczeniem tych procesów była encyklika Leona XIII *Annum sacrum*, na mocy której papież poświęcał Sercu Jezusa całą ludzkość. W okresie międzywojennym w Polsce wiele rodzin oddało się w opiekę Serca Jezusowego. W takiej atmosferze przyszedł na świat, dorastał, kształcił się i działał ks. Idzi Radziszewski. Prześięknięty czcią dla Serca Jezusa już od lat młodzieńczych, ukształtował swoją osobowość opierając się na ideałach wyrastających z istoty przesłania niesionego przez ideę Serca Jezusowego. Według tych ideałów układał swoje relacje z ludźmi, a nade wszystko ich owocem było stworzenie uniwersytetu katolickiego w Lublinie, mającego służyć Bogu i ojczyźnie, kształcić elity katolickie poświęcające swe siły dla dobra społeczeństwa polskiego i Kościoła, w duchu miłości, której źródłem jest Serce Jezusa.

Słowa kluczowe: Idzi Radziszewski; Katolicki Uniwersytet Lubelski; Serce Jezusowe.